

Wikingowie w Irlandii – bitwa pod Clontarf (1014)

22 sierpnia 2020

Około roku 1000 cała Europa drżała przed najazdami Wikingów. Niewielu śmiałkom udawało się odeprzeć najazdy walecznych Skandynawów. Jednym z nielicznych był król Irlandii, Brian Śmiały...

W XI wieku Irlandia składała się ponad stu królestw o różnej wielkości i znaczeniu: Duibne, Mńscraige, Ui Echach. Składały się one na heptarchię prowincji: Munster, Leinster, Connacht, Meath, Ailech, Airgialla i Ulaid. O tytuł arcykróla Irlandii walczyli rywalizujący ze sobą królowie prowincjonalni. Jednak niewielu pretendentom udało się go uzyskać. Królestwa Airgialla i Ulaid w zasadzie nie liczyły się w zmaganiach o arcykrólestwo. Meath poprzez manewry polityczne również został wykluczony z rywalizacji. Prowincjonalni królowie mieszały się w sprawy innych prowincji, co skutecznie przyczyniało się do braku stabilizacji w owym okresie. Nowe polityczne rozdania prowadziły do rozwoju niektórych królestw i upadku innych.

NAPASTNICY I OSADNICY

Okres wikingów w dziejach Irlandii rozpoczął się od sporadycznych wypraw organizowanych po roku 790. Zakończył się natomiast zdobyciem przez angielskich Normanów Dublina w 1170 roku. W 795 roku spustoszone między innymi Inismurray i Inisbofin przy wybrzeżu północno-zachodnim, a nie później niż w latach 812-813 najeźdźcy osiągnęli Irlandię południowo-zachodnią. Po roku 820 wikingowie działali już na wybrzeżach całej wyspy. Atakowali głównie klasztory. Powodem uporczywego atakowania klasztorów nie była jakaś szczególna awersja pogan do religii chrześcijańskiej, lecz po prostu fakt, że tam spodziewano się najbogatszego łupu. W Irlandii nie istniały bowiem miasta w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Niektóre

klasztory były natomiast czymś w rodzaju miasteczek: stanowiły zarazem ważne ośrodki polityczne i gospodarcze, nieraz z większą liczbą mieszkańców. Wydawało się jasne, że to właśnie tam mogły być zgromadzone znaczne bogactwa.

Po okresie najazdów nastąpiła faza trwałego osadnictwa wikińskiego. Najsłynniejszym wodzem wikingów z owych lat był Turgesius, pochwycony w 845 roku przez irlandzkiego króla, Maela Sechnailla i utopiony w jeziorze. Fala grabieży w latach czterdziestych IX wieku została w końcu stopniowo powstrzymana przez władców irlandzkich. Wikingowie zdążyli jednak zadomowić się już na wyspie. Nie dość jednak tego, bowiem w osadach na wschodnim wybrzeżu wyspy byli oni już w większości chrześcijanami. W ten sposób zaczęli tworzyć trwały element społeczeństwa Irlandii, na którą wpływali i która również na nich wpływała. Porty Irlandii: Dublin, Cork, Limerick, Waterford, Wexford, zawdzięczają swoje istnienie Wikingom. Wikingowie stali się częścią normalnego życia na wyspie. Wiedza o ich wojskowej sprawności i dobrej broni stała się na tyle powszechna, że dość regularnie najmowano ich do rozstrzygania wewnętrznych irlandzkich sporów. Źródła nie wskazują, aby przy tej okazji pojawiały się jakieś moralne opory. Ale z tego samego okresu datują się również coraz liczniejsze pokojowe kontakty społeczne i kulturowe, jak np. mieszane małżeństwa irlandzko-skandynawskie, w których część potomstwa otrzymywała celtyckie imiona. Jak wskazałem wcześniej, większość z nich przechodziła także na wiarę chrześcijańską.

UJARZMIENI PRZYBYSZE

W końcu IX wieku potęgą na wyspie stało się państwo dublińskie, lecz w 902 roku wikingowie z Dublina zostali czasowo przepędzeni przez koalicję państw irlandzkich. Jednak w 917 roku wikingowie ponownie zajęli Dublin. Władcy tej prowincji zaczęli snuć wizje panowania nad wszystkimi wikingami w Irlandii. Wizje te miały zresztą oparcie w rzeczywistości, bowiem już w połowie X wieku Dublin był

kwitnącym centrum handlowym. Pod rządami Olafa Sigtrygssona (950-980) miasto rozciągnęło swoje wpływy na spory okoliczny obszar. Punktem zwrotnym w jego dziejach stała się bitwa pod Tarą w 980 roku, w której Olaf został pokonany przez Maela Sechnailla II, króla Meath. W 981 roku obległ on i zdobył miasto Dublin. W konsekwencji nie tylko odebrał on wikingom ich zdobycze, ale również nałożył na nich wysoką daninę. Odtąd przybysze ze Skandynawii odgrywali jedynie drugorzędną rolę w nieustannych walkach o władzę pomiędzy władcami północnej i południowej części Irlandii.

W kolejnych latach Mael Sechnaill II (980-1002, 1014-1022), reprezentant starej dynastii Ui Neillów, walczył z Brianem Śmiałym (1002-1014), występującym w imieniu uzurpatorskiej południowej dynastii Dal Cais. Ten ostatni okazał się silniejszy, postanowił narzucić swoje zwierzchnictwo innym władcom iryjskim. W bitwie pod Glen Mama w 999 roku Brian pokonał króla Leinsteru oraz sprzymierzonych z nim wikingów z Dublina. Trzy lata później Mael Sechnaill bez walki poddał mu się w Tarze. Brian ogłosił się imperatorem Irlandczyków. Przez następne dwanaście lat walczył przeciwko północnemu królestwu Leinster.

BRIAN ŚMIAŁY

Panowanie Briana Śmiałego (1002-1014) jako arcykróla Irlandii jest bardzo istotne dla historii Zielonej Wyspy. W wyniku jego działań pozostałe irlandzkie rody królewskie nie miały już wyłącznego prawa do sukcesji na tronie arcykróla. Było to zerwanie z długą tradycją. Przykład ten szybko zaczęli naśladować inni lokalni władcy. Wcześniejsza tradycja honorowała króla Tary jako głównego wodza całej Irlandii, czemu sprzeciwiali się m.in. reprezentanci rodu Ui Neill z Meath. Dynastia Dal Cais z Munsteru, z którego wywodził się Brian istniała w przeciwieństwie do swoich konkurentów, jedynie pół wieku. Brian Śmiały podobnie jak jego ojciec – Cennetig i brat – Mathgamaina powoli rozszerzał swoje wpływy.

Jak już napisałem, w 1002 roku Mael Sechnaill, król Tary panujący jako arcykról od roku 980, uznał zwierzchnictwo Briana nad północną częścią Irlandii. W 1002 i 1005 roku Brian podejmował kolejne wyprawy w głąb kraju. Miały one na celu udowodnienie, że jest niekwestionowanym władcą Irlandii. Podczas wyprawy w 1005 roku odwiedził on Armagh, aby podarować tamtejszemu kościołowi dwadzieścia uncji złota. Potwierdził wówczas również kościelne zwierzchnictwo nad Irlandią miejscowego hierarchy.

Brian Śmiały w chwili przejęcia arcykrólestwa miał około sześćdziesięciu lat. W ciągu dwunastu lat królowania wzmocnił swoją pozycję w sferze politycznej, militarnej, uzyskał też silne poparcie ze strony kościoła iryjskiego. Zainicjował odnowę wielu instytucji kościelnych i naukowych. Okazał się też sprawnym administratorem – udało mu się m.in. polepszyć komunikację na wyspie poprzez budowę dróg i mostów. Co ciekawe, przed bitwą pod Clontarf w Dublinie po raz pierwszy w historii Irlandii zaczęto bić monetę. Widać w tym jeden z najważniejszych pośrednich skutków najazdu wikingów na Irlandię.

STARCIE POD CLONTARF I JEGO ZNACZENIE

Brian rościł sobie prawo do panowania nad całą Irlandią, łącznie z miastami wikingów na wschodnich wybrzeżach wyspy. Poprzedni arcykról, Mael Sechnaill zaapelował do Briana o pomoc w walce z Leinsterczykami i wikingami z Dublina. Brian wczesną wiosną 1014 roku ruszył na Dublin. Rezultatem wyprawy była bitwa pod Clontarf stoczona 23 kwietnia 1014 roku. Tradycja irlandzka nazywa starcie „bitwą Briana”. Odbędzie się ona w Wielki Piątek roku 1014.

Przeciwko Brianowi stanęli ludzie z Północy, Leinsteru oraz dublińscy wikingowie. Poruszanie się statkiem czy konno, co wcześniej dawało wikingom przewagę szybkości, stało się już w czasach wspomnianego starcia elementem sztuki wojennej Irlandczyków. Podobnie było z uzbrojeniem. Ciężkie miecze,

żelazne groty, hełmy i kolczugi używane wcześniej przez wikingów były od tego czasu używane także przez Irlandczyków. Można bez przesady powiedzieć, że w bitwie pod Clontarf obie strony walczyły identyczną bronią. Z bitwy zwycięsko wyszły wojska Briana.

Wraz ze zwycięstwem Briana Śmiałego na zawsze przepadły nadzieje wikingów na dominację nad Irlandią. Ich rola na Zielonej Wyspie ograniczyło się do miast takich jak: Dublin, Wexford, Waterford i Limerick. Bój pod Clontarf okazał się paradoksalnie zwycięstwem tragicznym – zginął Brian i jego najstarszy syn Murehad. Żaden z synów Briana – nie był tak potężny, aby zastąpić ojca na tronie Irlandii. Władzę nad całym krajem przejął ponownie Mael Sechnaill i pozostał arcykrólem aż do swej śmierci w 1022 roku. Jak opiewała to saga:

„Na Irlandii brzegach ostrza mieczy dźwigają,
Metal żółknie od ciosów ostrych włóczni
Naszych zbrojnych panów.
Biły miecze o siebie,
Sigurd padł w bitwie,
Z ran chlusnęła krew ciepła
Padł i Brian – ale on zwyciężył”.

Bitwa pod Clontarf w 1014 roku oznaczała też definitywny koniec wojen z wikingami. Zdarzały się jeszcze później przypadkowe wyprawy, ale nie wpłynęły one na walki dynastyczne, które toczono po śmierci króla Briana. Charakterystyczne jest zresztą, że już bitwa pod Clontarf była w istocie walką dwóch rywalizujących ze sobą dynastii irlandzkich. Państwo Munsterskie (Irlandia południowo-zachodnia) odniosło w nim zwycięstwo nad Leinster (Irlandia wschodnia na południe od Dublina). Podobnie jak w wielu innych konfliktach, wikingowie walczyli po obu stronach.

Brianowi przypisywano decydujące zwycięstwo nad wikingami w Irlandii. W rzeczywistości odniósł je trzydzieści cztery lata

wcześniej król Meathu – Mael Sechnaill II w bitwie pod Tara. Symptomatyczne jest to, że król Dublina, Sigtryg Silkeskseg i jego wojsko nie wzięli w ogóle udziału w bitwie pod Clontarf, rozegranej kilka kilometrów od miasta. W 1170 roku, wraz z zajęciem Dublina przez Anglików, zadano ostateczny cios kulturze, której twórcami w tym mieście byli potomkowie skandynawskich żeglarzy.

Autor: Michał Kozłowski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

O AUTORZE

Michał Kozłowski – historyk bez afiliacji, mediewista. Zajmuje się historią Bizancjum oraz historią historiografii. Publikował m.in. w „Kulturze Liberalnej”, „Mówią Wieki”, „Nowym Filomacie”, „Studiach z Dziejów Rosji i Europy Środkowej”, „Studiach i Materiałach Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”. Ostatnio opracował przypisy i Bibliografię prac Ihora Ševčenki za lata 1938–2010 do książki Zakorzeniony kosmopolita. Ihor Szewczenko w rozmowie z Łukaszem Jasiną (Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej 2010). Obecnie zajmuje się recepcją prac historyka Oskara Haleckiego.

BIBLIOGRAFIA

1. Grzybowski Stanisław, Historia Irlandii, wyd. 2 popr. i uzupeł., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1998.
2. Historia Irlandii, pod red. Theo W. Moody'ego i F. X. Martina, przeł. Małgorzata Goraj-Bryll, Ernest Bryll, Zysk i S-ka, Poznań 1998.
3. Irlandia [w:] Jerzy Rajman, Encyklopedia średniowiecza, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2006, s. 392-395.
4. O'Beirne Ranelagh John, Historia Irlandii, przeł. Katarzyna Baczyńska-Chojnacka, Piotr Chojnacki, posłowie Piotr

Stalmaszczyk, Bellona – Marabut, Gdańsk 2003.

5. Ó Cróinín Dáibhí, Irlandia średniowieczna (400-1200), przeł. i red. nauk. Judyta Szaciłło, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.

6. Urbańczyk Przemysław, Rok 1000. Milenijna podróż transkontynentalna, DIG, Warszawa 2001.